

Echo Chetmka

Cena 500 zł

Dwutygodnik załogi „CHELMEK” S.A. w Chelmku

Rok założenia 1934

Nr 15 (1201)

15. 08. 1991 r.

Jak będzie działać spółka „Chetmek” S.A.?

W poprzednim numerze „Echa” przekazaliśmy naszym Czytelnikom wiadomość z ostatniej chwili (dosłownie ostatniej przed drukiem!!) o fakcie najbardziej istotnym dla wszystkich pracowników firmy. Przypominamy, że 25 czerwca br. w Indywidualnej Kancelarii Notarialnej nr 18 w Warszawie sporządzony został akt notarialny przekształcenia naszej firmy w spółkę akcyjną. Tym samym aktem fundusz założycielski i fundusz przedsiębiorstwa zostały przekształcone w kapitał własny spółki, a jego wysokość stanowi wcale nie mała kwota 201 miliardów sześćset dwadzieścia pięć miliardów złotych. Taka kwota przeznaczona jest na kapitał akcyjny (nadwyżka — stanowić będzie kapitał zapasowy spółki), podzielona zostanie na dwa miliony sześćdziesiąt tysięcy akcji o wartości nominalnej sto tysięcy złotych.

Powołany został — jak wspominaliśmy w poprzednim numerze — pierwszy Zarząd spółki. Prezesem został mgr Janusz Dziurzyński (dotychczasowy dyrektor firmy), a członkami Zarządu — mgr

Kazimierz Kryniecki oraz mgr inż. Stanisław Najda. Kadencja pierwszej Rady trwać będzie dwa lata i wygaśnie z chwilą powołania nowego Zarządu. Powołana została także pierwsza Rada Nadzorcza, w skład której weszli wybrani przez załogę — Halina Klima, Jacek Pokładnik i Roman Witkowski oraz powołani przez Ministra Przekształceń Własnościowych — Zdzisław Brandys, Ryszard Szydłowski, Andrzej Zabost, Teresa Filipowska, Józef Jadczyński i

POŻEGNANIE Z RADĄ PRACOWNICZĄ

Przekształcenia naszej firmy w spółkę — jak wiadomo — jest równoznaczne ze zmianą znanych nam dotąd form zarządzania, a widomym tego znakiem jest oczywiście likwidacja samorządu pracowniczego w formach występujących w przedsiębiorstwach państwowych. O tym piszemy jednak w innym miejscu.

Ostatnie posiedzenie Rady Pracowniczej miało miejsce 29 lipca. Było to wydarzenie istotne, gdyż podjęte decyzje rzutować będą na działalność firmy w najbliższym okresie. Przede wszystkim Rada zatwierdziła bilans firmy za rok ubiegły. Jest to wymóg formalny i został wypełniony. O wynikach pisaliśmy już kilkakrotnie, więc tylko przypominamy, że ze sprzedaży naszych wyrobów uzyskaliśmy ponad 365 mld złotych przy kosztach produkcji łącznych 323 mld złotych. Do tego dochodzą

dywidendy za rok 1989 ze Skórimpex-u (216 mln zł) oraz Dermex-u (12 mln zł). Po wypłaceniu dywidendy zysk do podziału wyniósł więc 16 mld zł z czego wypłacono (już wcześniej) nagrodę z zysku w wysokości ok. 3,6 mld zł, a także odprowadzono z tego tytułu składkę ZUS (obowiązkową od tego roku) w wysokości ponad 1,6 mld zł. Fundusz przedsiębiorstwa zasilił kwota 6 mld zł na całokształt działalności firmy (w tym inwestycje). Podział ten uzyskał również akceptację Rady po informacjach, jakie przedstawili prezes Zarządu mgr J. Dziurzyński i wiceprezes mgr K. Kryniecki. Jak wiadomo, środki te są dalece nie wystarczające na odtworzenie majątku trwałego (przede wszystkim zakup nowych maszyn), który ulega dekapitalizacji.

Ze względu na termin pierwszego posiedzenia Rady Nadzorczej (11. 6 sierpnia) Rada postanowiła zainicjować posiedzenie Zgromadzenia Delegatów (również ostatniego) na 2 sierpnia br.

Zapoznano się następnie z protokołami specjalnej 12-osobowej komisji powołanej do przeglądu środków trwałych. Komisja ta przedstawiła zestawienie 45 maszyn i urządzeń przeznaczonych do sprzedaży lub kasacji. Sprzet ten pochodzi z lat 1930 — 1970. Wniosek ten został przyjęty z zastrzeżeniem, iż sprzedaż odbędzie się w drodze przetargu, a likwidacja — ze względu na aktualną sytuację firmy — prowadzo-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Krótkie podsumowanie wyników produkcji i sprzedaży

Jak ocenić półroczce?

Pierwsze pół roku minęło nam w pracy „na państwowym” tzn. produkcja i sprzedaż naszej firmy prowadzona była na zasadach przedsiębiorstwa państwowego. Obecnie — jesteśmy już firmą w trakcie komercjalizacji, działamy tak, jak wszystkie inne spółki chociaż jeste-

śmy jednoosobową spółką Skarbu Państwa i kolejne etapy prywatyzacji są jeszcze przed nami. Przekształcenie się w spółkę to już szansa jaką firma otrzymała, duża szansa — na normalność. Przyjęło się bowiem utrzymywać, że forma własności państwowej to jednak forma jakby kaleka. Daliśmy więc szybko do owej normalności. I musimy otrzymać szansę wykorzystać. Innej już nie dostaniemy.

O tych sprawach piszemy jednak w innym miejscu naszego „Echa”, czyli w artykułach pt. „Jak będzie działać spółka „Chetmek” SA” oraz „Rusz do akcji”. Spójrzmy jednak na efekty ekonomiczne półroczca naszej działalności jako firmy państwowej. Optymizm, jaki wyrażaliśmy w artykule pt. „Zaczynamy wychodzenie z dolki” był jednak optymizmem nieco na wyrost. Niewiele, ale jednak. Faktem jest, że w czerwcu

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Bądźmy ostrożni!

Wkrótce na małe skrawki pół wyjadą maszyny i wyjadą rolnicy do zbioru najpierw zbóż, potem ziemniaków itd. Prace w polach często trwać będą do późnych godzin wieczornych. Efektem w/w prac jest tzw. „Zniwo” — ziarno, ziemniaki itp., ale często też zniwo wypadków, pożarów, niebezpieczeństw.

Bądźmy więc ostrożni — przestrzegamy podstawowe przepisy bezpieczeństwa pracy i p. pożarowe. Chrońmy od wypadków nasze dzieci. To nic nie kosztuje, a się opłaca.

Burmistrz Chelmyka
inż. Z. Kulczycki

Nowa struktura organizacyjna doradztwa rolniczego

Znaczne ograniczenie środków z budżetu państwa na cele doradztwa rolniczego, zwłaszcza w zakresie funduszu płac, spowodowały konieczność poważnej redukcji (55 proc.) zatrudnienia specjalistów i doradców w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej oraz potrzebę przyjęcia nowej struktury organizacyjnej. Obecna organizacja i zakres doradztwa jest następujący: Struktura organizacyjna dwustopniowa: województwo — rejon.

Na szczeblu wojewódzkim zatrudnieni są specjaliści zakładowi, obsługujący teren całego województwa bielskiego. Dostępność bezpośrednia specjalistów zakładowych w siedzibie Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej ul. 8 Marca 14a, w każdy wtorek tygodnia w godz. od 7.30 do 15.00 lub telefonicznie (tel. 203-14) codziennie w godz. 7.30 — 15.00.

Na szczeblu rejonowym teren gminy Chetmek obejmuje swoim funkcjonowaniem

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

ADIDAS W POLSCE

„Kurier Polski” zaprezentował plany znanej firmy „ADIDAS” związane z Polską. Do lipca br. firma ta otworzy 8 sklepów firmowych, które osiągną już duże obroty handlowe. Najbardziej istotne są jednak plany produkcyjne.

Chcemy, aby w przyszłości 20—30 proc. towaru „Adidas” sprzedawanych na rynku polskim było produkowanych w polskich fabrykach — mówi Ewa Maczyńska z filii „Adidas” w Polsce — Podpisaliśmy już umowę z „Podhalem” na produkcję 400 tys. par obuwia na licencji „Adidas” (KP z 12. 07. br.). A może udałoby się przebić „Podhale”?

„Kurier Polski”



(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Co warto wiedzieć o akcjach firmy „Chetmek” S.A.

RUSZ DO AKCJI

W większości poważnych pism polskich spotykamy się co pewien czas z wielkim ogłoszeniem Ministerstwa Przekształceń Własnościowych namawiających do zakupu akcji kolejnej prywatyzowanej firmy.

Wyższe odszkodowania za wypadki

Od dnia 18 marca obowiązują wyższe odszkodowania jednorazowe za wypadki przy pracy i choroby zawodowe. Wprowadzo je obwieszczeniem Min. Pracy i Polityki Społecznej z 5. III. br.

Za każdy procent uszczerbku na zdrowiu obowiązuje kwota 392 tys. zł, nie mniej jednak niż 1.480 tys. zł. Oczywiście wówczas, gdy uszczerbek ten powstał wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. W przypadku zwiększenia uszczerbku na zdrowiu — np. w przypadku dalszego rozwoju choroby zawodowej — uzyskać można kwotę 392 tys. zł za każdy dalszy procent uszczerbku na zdrowiu. Natomiast, jeżeli z powodu wypadku przy pracy (lub choroby zawodowej) pracownik zaliczony zostaje do I grupy inwalidów

przysługuje mu odszkodowanie w wysokości 7.343 tys. zł.

W przypadku spowodowanej wypadkiem przy pracy śmierci pracownika obowiązuje odszkodowanie wypłacane w kwocie 36.660 tys. zł, jeżeli do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego oraz 7.343 tys. zł z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (np. kolejne dzieci). Natomiast, gdy do odszkodowania uprawnieni są inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci (np. rodzeństwo lub rodzice) przysługuje odszkodowanie w wysokości 18.347 tys. zł (wraz ze zwiększeniem w kwocie 7.343 tys. zł na każdego następnego członka rodziny).

Odszkodowanie w kwocie 7.343 tys. zł mogą także otrzymać inni członkowie rodziny w przypadku, gdy występują jako uprawnieni obok małżonka lub dzieci zmarłego.

Znacie treść tych reklam-ogłoszeń? Jeśli znacie — to przeczytajcie ich najbardziej istotny fragment raz jeszcze.

Jak wszystkim wiadomo następuje — nazywane bezprecedensowym — przejście od systemu gospodarki centralnie planowanej do gospodarki funkcjonującej w oparciu o mechanizmy rynkowe. Kluczowym elementem tego procesu są przekształcenia własnościowe, które spowodują zmianę w grupie rzeczy do prywatyzacji gospodarki, oddania przedsiębiorstw państwowych w ręce konkretnych właścicieli. W pierwszym etapie następuje przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego (podlegającego regulacjom ustawy o przedsiębiorstwach państwowych) w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa działającą w oparciu o zasady Kodeksu Handlowego. W drugim etapie następuje właściwa prywatyzacja m.in. poprzez publiczną ofertę sprzedaży akcji przekształconych firm, dzięki czemu każdy może zostać akcjonariuszem. Lokując oszczędności w akcjach liczyć możecie na znaczący wzrost ich wartości. Szansę pomnożenia zainwestowanych pieniędzy — niezależnie od wypłacanej przez spółkę dywidendy — daje przede wszystkim wzrost rynkowej ceny akcji. Pamiętajcie trzeba jednak, że lokata w akcje to przedsięwzięcie

Jak będzie działać spółka „Chelmek” S.A.?

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

zostaje miasto Chelmek. Nazwa ulega niewielkiej zmianie i brzmi obecnie: Południowe Zakłady Przemysłu Skórzanego „CHELMEK” Spółka Akcyjna. W normalnych, codziennych kontaktach używana będzie jednak na pewno częściej nazwa skrócona tj. „CHELMEK” S.A. Spółka nasza ma uprawnienia do prowadzenia działalności na obszarze całego kraju oraz za granicą. Co będzie ową działalnością? Oczywiście przede wszystkim produkcja obuwia, ale także — produkcja wyrobów gumowych i chemicznych, wtórnej skóry a także działalność handlowo-usługowa i badawczo-rozwojowa. Podstawą działalności naszej spółki będzie Statut Spółki, a także przepisy zawarte w Kodeksie handlowym i Ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

W każdej spółce najbardziej istotną jest jej struktura, a zwłaszcza struktura organów władzy. W przypadku „Chelmek” S.A. władzami zgodnie ze statutem są — Zarząd Spółki, Rada Nadzorcza oraz Walne Zgromadzenie. Ponieważ zarząd operacyjny firmy sprawuje właśnie Zarząd i najczęściej też przeciwny pracownik może mieć do czynienia z Zarządem właśnie — prezentację rozpoczynamy właśnie od Zarządu Spółki. Otóż Zarząd składa się z 3—7 osób, liczbę ich określa każdorazowo Rada Nadzorcza. Kadencja — z wyjątkiem pierwszego Zarządu — trwa przez trzy kolejne lata. Prezesa Zarządu powołuje Rada Nadzorcza, na jego zaś wniosek — pozostali członkowie Zarządu. Rada Nadzorcza może też przed upływem kadencji odwołać prezesa, każdego członka Zarządu lub też cały Zarząd. Najbardziej istotne jest stwierdzenie, iż Zarząd Spółki pod przewodnictwem Prezesa zarządza spółką i reprezentuje ją na zewnątrz, podejmując w tym celu wszelkie działania z wyjątkiem tych, które zgodnie ze Statutem zastrzeżone są dla Rady Nadzorczej lub Walnego Zgromadzenia.

Przejdźmy więc teraz do Rady Nadzorczej. Jest to organ złożony z 8—12 członków wybranych na trzyletnią kadencję (z wyjątkiem pierwszej Rady). Dwie trzecie tej liczby wybiera Walne Zgromadzenie, natomiast jedną trzecią wybierają pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwie (lub przedsiębiorstwach, rozwój jest przecież całkiem możliwy i realny, rzeczą naturalną w gospodarce rynkowej jest raczej koncentracja, a nie rozpraszanie kapitału spółki). Rada Nadzorcza odbywa posiedzenia co najmniej raz na kwartał, a dla ważności jej uchwał wymagane jest zaproszenie na posiedzenie wszystkich członków Rady. Uchwały podejmowane są jednak bezwzględnie większością głosów (obecnych naturalnie) przy obecności co najmniej połowy składu Rady. Tak więc w przypadku pierwszej Rady do ważności Uchwały wystarczy, jeżeli na posiedzeniu będzie 5 członków Rady, a 3 z nich będzie za daną uchwałą.

Do szczególnych uprawnień Rady prócz tego, o czym już wspominaliśmy wyżej należy także badanie bilansu oraz rachunku zysków i strat, badanie spra-

wozdania Zarządu Spółki oraz wniosków Zarządu co do podziału zysków lub pokrycia strat, zawieszanie w czynnościach Zarządu lub jego członków, zatwierdzanie regulaminu Zarządu Spółki oraz zasad wynagradzania członków Zarządu. Naturalnie, w przypadku, gdy Zarząd nie może działać (na przykład wskutek odwołania) Rada deleguje ze swego grona osobę lub osoby do czasowego wykonywania funkcji Zarządu Spółki. Członkowie Rady są swoje czynności pobierają wynagrodzenie w wysokości i formie ustalonej przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszy. Walne Zgromadzenie składa się z akcjonariuszy, a każda akcja daje na Walnym Zgromadzeniu prawo do jednego głosu. Jeżeli więc ktoś ma pakiet 100 tysięcy akcji, to ma prawo do 100 tysięcy głosów i oczywiście przegłosuje tego, kto ma np. pakiet 10 akcji. Artykuł 25 Statutu postanawia, że miejscem Walnych Zgromadzeń (miejscem obrad oczywiście) jest Warszawa. Jakże są kompetencje Walnego Zgromadzenia? Zgodnie ze Statutem do jego uprawnień należy rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu Spółki, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły, uchwalenie podziału zysków lub pokrycia strat a także kwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków. Walne Zgromadzenie także podejmuje uchwały dotyczące zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa spółki (tj. ustalenie czy nadal będzie się produkować obuwie czy też np. komputery słiwkowe), zmiany Statutu spółki, podwyższenia lub obniżenia kapitału akcyjnego a także połączenia, przekształcenia, rozwiązania lub likwidacji spółki. Tylko Walne Zgromadzenie decyduje również o emitowaniu obligacji, zbyciu i wydzierżawieniu przedsiębiorstwa, ustanowieniu na nim prawa użytkowania oraz zbyciu nieruchomości fabrycznych spółki, a także wyrażeniu zgody na nabycie dla spółki nieruchomości lub urządzeń służących do trwałego użytku za cenę przewyższającą jedną piątą części wpłaconego kapitału akcyjnego, jeżeli nabycie miałoby miejsce przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki.

Należy jeszcze dodać informację o niektórych przynajmniej sprawach związanych z gospodarką spółki. Otóż pierwszy bilans spółki „Chelmek” z działalności gospodarczej wraz z rachunkiem zysków i strat oraz sprawozdaniem zostanie sporządzony za okres od zarejestrowania spółki do końca 1991 roku. Czyli zysk spółki może być przeznaczony w szczególności na — odpisy na kapitał zapasowy, inwestycje, odpisy na zasilenie kapitałów rezerwowych tworzonych w spółce, dywidendę dla akcjonariuszy lub inne cele określone uchwałą właściwego organu spółki. Termin wypłat dywidendy ogłasza zawsze Zarząd Spółki, a rozpoczęcie wypłat winno nastąpić nie później niż w ciągu 2 miesięcy od dnia podjęcia uchwały o podziale zysku.

To w skrócie najbardziej istotne informacje o działalności naszej firmy, jako „Chelmek” S.A. wynikające z aktu notarialnego w sprawie przekształcenia oraz Statutu spółki.

Nauka przynosi pieniądze

Wiele mówiono w tym roku — a minionym roku szkolnym — o Zespole Szkół Zawodowych. Także „Echo” pisało o naszych szkołach. Zapomniano na ogół o jednej sprawie — o ekonomii. To znaczy, owszem, mówiło się o kosztach. Nie mówiło się jednak w ogóle o efektach finansowych jakie daje szkoła, a raczej warsztaty szkolne.

Nie można jednak zapominać, że w minionym roku szkolnym w ramach nauki w oddziałach swalni klasy młodsze i starsze Zasadniczej Szkoły Zawodowej wyprodukowały 12.800 par pantofli domowych o łącznej wartości 258 milionów złotych. W oddziale manipulacji ZSZ roczna produkcja obejmowała 12.800 par wykończonych dla szkolnej swalni oraz 19.900 par wykończonych ogółem (plus prace pomocnicze uczniów).

W ostatnich miesiącach roku szkolnego szczegółowo notowano i przeliczano na złotych prace pomocnicze uczniów. W kwietniu przyniosły ponad 16,5 mln zł, w maju — ponad 15,6 miliona zł i w czerwcu — 15,3 mln złotych, czyli

razem ponad 47,5 miliona złotych. Gdyby więc wykonać roczne efekty, to ową kwotę należałoby pomnożyć przez trzy (kwartaly), co ostatecznie dałoby nie najgorszy wynik, czyli — 142 miliony złotych. Trzeba też wspomnieć, iż uczniowie-mechanicy ZSZ wykonali prace dla zakładu na kwotę 6 mln złotych oraz nie w pełni wyliczone usługi na rzecz szkoły i internatu (wykonywanie modernizacji i napraw). Nie mają więc racji ci, którzy tak bardzo krytykowali koszty na utrzymanie szkoły.

A skoro już piszemy o ZSZ wspomnijmy także o bardzo dobrych ocenach uzyskanych na egzaminach końcowych bielskiego Kursu Pedagogicznego jakie uzyskały nauczycielki zawodu — Barbara Wanat, Elżbieta Pawlikiewicz i Katarzyna Witkowska. Godny odnotowania jest także konkurs dotyczący ochrony p.poz. którego laureatami zostały uczennice III klasy Technikum — Krystyna Bukowska, Monika Cisowska i Liliana Jarosz.

(Al-Pi)

Z ostatniej chwili

Zebranie Delegatów — po raz ostatni

Początek sierpnia zaznaczył się znaczącym wydarzeniem — otóż 2. 08. odbyło się ostatnie posiedzenie Walnego Zebrania Delegatów. Czyli, że było nie było — zebrania historycznego w skali naszej firmy. Było zaś ostatnim, gdyż w spółkach (nawet Skarbu Państwa) nie jest przewidziana przez Kodeks Handlowy taka forma samorządu jak np. Zebranie Delegatów.

Delegatów powołał przewodniczący Rady inż. R. Witkowski, po czym dokonano wyborów prezydium posiedzenia. Przewodniczącym wybrano p. K. Kulesze, a sekretarzem — p. Łuczak. Jednym z głównych punktów programu było zatwierdzenie bilansu i podziału zysków za rok 1990 tj. ubiegły. Sprawę omawialiśmy już w artykule o posiedzeniu Rady, toteż nie powtarzamy już tych samych danych. Zebranie zatwierdziło przyjęcie bilansu i proponowany podział zysku. Ten punkt programu referował mgr K. Krynicki, gł. księgowy i wiceprezes firmy. Następnie prezes mgr J. Dziurzyński przedstawił aktualną sytuację firmy. Ponieważ i te sprawy już w zasadzie prezentowaliśmy — ograniczymy się tylko do pewnych nowych kwestii. Otóż podstawową sprawą jest utrzymanie takiej działalności w II półroczu, by firma w dość dobrej kondycji doszła do tego momentu, w którym możliwa będzie emisja i sprzedaż akcji. W tym celu jednak konieczna jest produkcja w granicach 660 tys. par obuwia. W tym planuje się ok. 80—70 tys. par obuwia zimowego (kozaków), gdyż ten typ obuwia naszej produkcji na ogół miał dobry zbytn na rynku krajowym. Nadal forsowane będą działania restrukturyzacyjne tak, by opłacalną stała się produkcja eksportowa na rynek brytyjski. Wymaga to jednak utrzymania dziennej produkcji w granicach ponad 11 tys. par. Obecnie zaś utrzymuje się bardzo wysoka absencja sięgająca ponad 20, a czasem do 30 proc. dziennie (oczywiście — w wydziałach produkcyjnych). To może być istotna przeszkoda w realizacji planu. Przyjąć można jednak, że firma będzie mimo to istniała, od nas zależy tylko w jakim wymiarze. Albo będzie to firma duża z dużą produkcją lub też — jeżeli się utrzyma absencja

— będzie to firma o znacznie mniejszej produkcji a tym samym mniejszym zatrudnieniu. Jeżeli więc wysoka absencja utrzyma się, może zaistnieć sytuacja, że krokiem koniecznym będzie zwolnienie grupowe (zwłaszcza w grupie pracowników biurowych i pośrednio produkcyjnych). Warto przypomnieć, iż także przekształcony w spółkę „Otmęt” dokonał zwolnienia ok. 1.500 osób.

W dyskusji poruszono szereg istotnych problemów m.in. dotyczących aktualnej produkcji gumowni, co wiąże się z dobrym popytem na styrogum. Zapoznano się także bliżej z problemami inwestycyjnymi wydziału wtórnej skóry (piszemy o tym w art. o Radzie). Naturalnie, sporo miejsca poświęcono sprawom placowym. Aktualna polityka placowa wiąże się z utrzymaniem poziomu plac przede wszystkim pracowników faktycznie pracujących oraz premiowaniem (w miarę możliwości i w różnych formach) pracowników bezpośrednio produkcyjnych, jako tych, którzy wypracowują poziom ilościowy produkcji.

Rozmawiano także o zagadnieniach restrukturyzacji. Swalnie terenowe uzyskały odpowiedź, iż ich dalsza działalność wiąże się ściśle z kosztami utrzymania, a więc ceną produkowanych w nich cholewkach. Od 15. 08. rozpoczęła działalność samodzielnie spółka energetyczna, spółką już jest oddz. produkcji wykończonych. Spółka transportowa jest też w fazie organizacyjnej, a 8 sierpnia miały być prowadzone rozmowy z pracownikami gumowni na ten sam temat.

Działalność Rady Pracowniczej w ostatnim okresie omówił inż. R. Witkowski. Zebranie Delegatów zaaprobowало ją całkowicie. Aprobata uwidoczniła się też w uchwale zatwierdzającej wypłacenie nagrody (dywidendy) dla członków Rady w proponowanej wysokości.

Zebranie Delegatów ostatecznie zakończyło działalność samorządu pracowniczego w firmie. Od spotkania w dniu 6 sierpnia rozpoczyna się faktyczne działanie Rady Nadzorczej chelmeckiej spółki.

POŻEGNANIE Z RADĄ PRACOWNICZĄ

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

na będzie sukcesywnie. Sprzęt jest bardzo żrący: od przenośników do łodzi zagłowej. Przyjęto także wniosek dotyczący sprzedaży lub wymiany maszyn przekazanych w dzierżawę firmom obcym np. sprzedaż 36 maszyn szwalniczych do Oświęcimia, gdzie są już użytkowane. Nieco kontrowersyjny budziła sprawa wymiany z zakładem będzimskim. Nasza firma przekazała tam w dzierżawę 46 maszyn o wartości 222 mln zł, sami zaś dzierżawimy ich 18 maszyn wartości 223 mln zł. Rada zgodziła się na wymianę przy zachowaniu obowiązujących przepisów dotyczących zbycia majątku trwałego. Zatwierdzono także wniosek komisji dotyczący przekazania szeregu budowli (np. sieci zewnętrzne co, pary, rurciągi wady itp.) i budynków (m.in. hale nr 21, 42, 43, 45, 46, 47, 48, 31, 36) w dzierżawę z ewentualnością sprzedaży w dalszej perspektywie a także likwidacji budowli związanych z dawnym ośrodkiem na Paprotniku, rowerowni i starego biurowca. Zmiany te — jako wynikające z przyjętej wcześniej uchwały o restrukturyzacji — zostały w pełni zaakceptowane.

Kolejną sprawą było rozpatrzenie listów intencji złożonych przez różne podmioty gospodarcze, a dotyczących działalności związanej z restrukturyzacją właśnie. Przyjęto wniosek złożony przez kierownika drukarni P. Jatowickiego o dzierżawę drukarni (oddz. 219), która prowadzić będzie odrębną działalność usługową z zastrzeżeniem realizacji zamówień naszej firmy. Wniosek ten został zaakceptowany, co wiąże się z postawieniem drukarni w stan likwidacji i rozpoczęciem jej działania jako firmy prywatnej. Zaakceptowano także wniosek złożony przez mistrza W. Markuta o sprywatyzowanie oddz. 214 (oddz. powlekania tkanin), przy czym rozważa się zarówno możliwość dzierżawy, jak i spółki. W związku z przekształceniem się dotychczasowego Wydziału Transportu w spółkę przyjęto pozytywnie także wniosek o sprzedaż dotychczasowego taboru samochodowego na zasadach przetargu (dotyczy to m.in. autobusów, mikrobusów, ciężarówek, przyczep, furgonów).

Rada nie przyjęła jednak wniosku pracowników oddz. 714 o dzierżawę pomie-

szczeń i urządzeń, gdyż pozostał on w sprzeczności z przyjętą wcześniej uchwałą o przekształceniu pionu energetycznego w samodzielnie przedsiębiorstwo, a jest ono już mocno zaawansowane.

Jak zwykle wiele dyskusji wzbudziła kwestia wtórnej skóry. Jest to inwestycja praktycznie na ukończeniu. Pozostało do wykonania mniej więcej ok. 8—9 proc. prac, których koszt wyniesie ok. 4 mld zł. Na tym etapie zaawansowania prac nieekonomiczną decyzją byłaby decyzja o zatrzymaniu prac. Rada zatwierdziła więc wniosek o zaciągnięciu pożyczki w tej kwocie pod zastaw (zgodnie z zdaniami kredytodawcy) albo hali nr 34 wraz z maszynami, albo też — co wydaje się bardziej satysfakcjonujące kredytodawców — budynku szwalni w Krakowie. Rada upoważniła także Zarząd do sprzedaży wytwórni wtórnej skóry, o ile znajdzie się poważny kontrahent. Ogłoszenie w tej sprawie jeszcze w sierpniu ma się ukazać w „Rzeczpospolitej”.

Jeden z członków Rady przypomniał, iż za udział w pracach Rady należy się jej członkom dywidenda. Prezes mgr J. Dziurzyński podjął temat, stwierdził, że gotów jest uznać zasadność (zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa) wniosku, lecz winien on być zatwierdzony przez Zebranie Delegatów. Członkowie Rady — w przypadku zatwierdzenia wniosku — otrzymają do podziału kwotę 41 mln zł. Prezydium Rady proponowało, aby 10 mln zł z owej dywidendy przeznaczyć na potrzeby zakładowej przychodni.

Posiedzenie zakończyło się odmiennie niż wszystkie dotychczasowe. Przewodniczący Rady inż. R. Witkowski podziękował wszystkim za pracę w Radzie, a kierownictwu firmy i związkowi zawodowemu za współpracę. Kilka ciepłych słów padło też pod adresem naszej redakcji. Prezes firmy mgr J. Dziurzyński ze swej strony również podziękował Radzie za współpracę, podkreślając, iż praca jej przypada na trudny okres, okres przejściowy w naszym kraju, okres zmian politycznych i gospodarczych. Podziękowania od NSZZ „Solidarność” przekazał także jej przewodniczący E. Ostapowicz.

I tak pożegnaliśmy się z Radą Pracowniczą w naszej firmie...

Echo Chelmka

Dwutygodnik Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Chelmek” w Chelme, założony w 1981 r. w firmie „Chelmek” S.A. Redaguje zespół PZPS Chelmek. Wydawca i drukarnia — PZPS „Chelmek”. PZPS Chelmek 2, 238/91

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godzinach pracy i zmiany w pokoju 1008 (10 piętro).

wyniki wskazują, iż „drgnęło w temacie”. Wyniki były lepsze niż w poprzedzających miesiącach. Nie takie jednak, jakie byśmy wszyscy chcieli osiągnąć. A jakie?

Zacznijmy od wyników produkcyjnych. Otóż w ciągu sześciu miesięcy taśmy obuwienne (wraz z Desma) opuściło łącznie 1.492,4 tys. par obuwia. Porównajmy to z rokiem 1990. Wówczas to w analogicznym okresie nie wykonaliśmy wprawdzie planu, ale produkcja osiągnęła pułap 1.356 tys. par. Czyli, że w tym roku osiągnęliśmy w ciągu półrocza 76,3 procent ubiegłorocznej produkcji. Nie jest to aż tak drastyczny spadek, jak w wielu innych firmach, czy też przemyśle lekkim jako całości, ale... Nie wykorzystujemy w pełni mocy produkcyjnych ani też posiadanego przez firmę potencjału pracowniczego. Sprawiają to warunki zewnętrzne, to prawda. Co nie znaczy jednak, że większa aktywność Działu Sprzedaży, zdecydowana poprawa nie zawsze atrakcyjnego wizerunku i większy nacisk na produkcję obuwia damskiego oraz uznanie reklamy (i wydatków na nią) za coś równie potrzebnego jak np. zakup materiałów czy surowców — może przynieść zmianę na korzyść. Musimy po prostu grać sprawnie wg reguł, jakie nam usta-

la rynek. Wróćmy jednak do liczb. Otóż w tym pierwszym półroczu z 1.492,4 tys. wyprodukowanych par obuwia aż 859,6 tys. par tj. 57,6 proc. ogółu produkcji stanowiła produkcja eksportowa. Reszta tj. 632,8 tys. par obuwia przeznaczona była na rynek krajowy, a dawało to 42,4 proc. produkcji.

JAK OCENIĆ PIERWSZE PÓŁROCZE

Pora przejść do sprawy najbardziej istotnej, a więc do sprzedaży naszych wyrobów. Za sześć miesięcy obecnego roku uzyskaliśmy ogółem ponad 188,7 miliarda zł (dokładnie — 188.712.069.000 zł). W tym samym czasie w 1990 roku uzyskaliśmy ze sprzedaży 138 miliardów zł, wyraźny jest więc wzrost o 34,74 proc. Wzrost ten uzyskany został dzięki wzrostowi eksportu i — przede wszystkim — zdecydowanej zmianie sprzedaży na rynku krajowym. „Gole liczy” nie wymagają jednak komentarzy. Eksport osiągnął w ciągu półrocza pułap 99,7 mld zł (dokładnie 99.725.469.000 zł), czyli 52,86 proc. naszej sprzedaży do eksportu. W roku ubiegłego eksport osiągał pułap 77,5 mld zł i stanowił 56,16 proc.

sprzedaży ogółem. Wyniki tegoroczne dają nam wzrost eksportu do 128,65 proc efektów I półrocza 1990 roku. Sprzedaż obuwia na rynku krajowym dała nam ponad 60 miliardów zł (dokładnie — 60.042.934.000 zł), czyli 31,8 proc. ogółu sprzedaży. W roku minionym sprzedaż na rynku krajowym osiągnęła 25,36 proc. sprzedaży ogółem. Bezwzględny wzrost doszedł więc do 171,55 proc. efektów ubiegłorocznych. I to są wyraźne plusy. Nawet wówczas, gdy uwzględnimy wskaźnik inflacji... Sprzedaż pozostałych wyrobów (tj. wyrobów gumowych i wórnęj skóry) zamknęła się w I półroczu kwotą 29.944.286.000 złotych.

I co jeszcze warto dodać. Otóż w roku ubiegłym nie sprzedanych zapasów mieliśmy w magazynach więcej niż obecnie. Na koniec czerwca 1990 roku załagało nam 503 tysiące par obuwia, czyli ponad 100 tysięcy więcej niż w czerwcu br. To również dobrze świadczy o naszych służbach gdyż sytuacja odbiorców (a raczej klientów) nie jest zbyt wesoła. Nikomu nie trzeba przypominać, jak drastycznie obniżyła się stopa życiowa przeciętnego Polaka od roku minionego. Jak wiadomo, chociażby z poprzedniego „Echa”, podjęto szereg nowych inicjatyw z dążeniem do zintensyfikowania sprzedaży. O tym jednak napiszemy nieco szerzej w najbliższych numerach naszego pisma.

RUSZ DO AKCJI

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

długofalowe. W dłuższym okresie czasu wartość rynkowa dobrego przedsiębiorstwa rośnie. Rynek papierów wartościowych nagradza wytrwałość i konsekwentność. Na i przechodzimy jeszcze do tego, co to jest akcja. To papier wartościowy stanowiący część kapitału spółki, a także będący dowodem współwłasności majątku. Posiadanie akcji daje dwa podstawowe uprawnienia — prawo do dywidendy (udziału w zyskach) oraz prawo głosu na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy.

Jak pisaaliśmy już w „Echu” kapitał akcyjny naszej spółki tj. „Chelmek” S.A. stanowi 201 miliardów złotych dwadzieścia pięć milionów złotych i dzieli się na dwa miliony sześćdziesiąt tysięcy akcji o wartości nominalnej 100 tys. złotych. Wszystkie akcje należą od chwili przekształcenia przedsiębiorstwa do Skarbu Państwa i mają być rozprzeczowane wśród przyszłych inwestorów w ciągu 2 lat od daty rejestracji spółki. Wszystkie akcje będą też akcjami na okaziciela. Akcje złożone będą do depozytu w wybranym banku (podamy do wiadomości w którym niestety w terminie późniejszym). Po nabyciu akcji ten bank wyda nabywcy, który zarazem staje się depozytariuszem tego banku — imienne świadectwo depozytowe. Wiedzą o tym ci, którzy już mają podobne świadectwa posiadania akcji np. EXBUDU, UNIVERSALU, KABU, PROSPER-BANKU i innych polskich spółek akcyjnych. Świadectwo depozytowe jest dowodem stwierdzającym uprawnienie do rozprzeczania akcji i wykonywania innych praw z akcji. Akcje mogą być w każdej chwili odebrane z depozytu i wówczas zamieniona zostaje na akcję imienną. Może być zamieniona znów w akcję na okaziciela tylko po uprzednim złożeniu jej do depozytu.

Specjalne uprawnienia w nabywaniu akcji mają oczywiście pracownicy naszej firmy. Mówi o tym artykuł 11 Statutu Spółki. A więc osoby zatrudnione w naszym przedsiębiorstwie w dniu wpisania Spółki do rejestru uprawnione są do nabycia akcji spółki na zasadach preferencyjnych tj. za cenę obniżoną o połowę w stosunku do ceny ustalonej dla osób fizycznych (tj. dla każdego, kto sam w sobie nie jest firmą), obywateli polskich, oferowanej w pierwszym dniu sprzedaży z zastrzeżeniami, które już przedstawiamy. Otóż liczba akcji nabywanych na zasadach preferencyjnych stanowi 1/2 części łącznej wartości ulg i 1/2 ceny akcji ustalonej dla osób fizycznych obywateli polskich, oferowanej w pierwszym dniu sprzedaży z tym, że liczba ta nie może przekroczyć liczby stanowiącej 20 proc. ogólnej liczby akcji spółki. Szczegółowy tryb sprzedaży akcji na zasadach preferencyjnych określi uchwała członków Rady Nadzorczej wybranych przez pracowników. O tym zaś napiszemy już krótko.

KILKA SŁÓW O ZASIŁKACH

Od 1 czerwca obowiązują zwiększone kwoty zasiłków wypłacanych z ubezpieczenia społecznego. Tak więc zasiłek wychowawczy przysługujący w wysokości 415 tys. zł miesięcznie, a dla osób samotnie wychowujących dzieci — 663 tys. zł.

Wzrosła także kwota zasiłku porodowego — do wysokości 266 tys. zł. Zasiłek ten wypłacany jest ubezpieczonemu osobie na podstawie skróconego aktu urodzenia oraz oświadczenia, że zasiłek ten nie został pobrany z innego tytułu.

BEZ POMPY, BEZ UROCZYSTOŚCI

Sezon urlopowy nie sprzyja właściwie żadnym rozważaniom, a poprzedni numer „Echa” ukazał się właśnie w przeddzień rozpoczęcia w firmie sezonu wczasowo-urlopowego.

Chcielibyśmy jednak zwrócić stołym Czytelnikom „Echa” uwagę na to, iż poprzedni numer „Echa” był numerem wyjątkowym. Nie dlatego, że był numerem o podwójnej numeracji i obejmował cały miesiąc lipiec. Jego wyjątkowość zasadzała się na dwóch faktach. Otóż był to numer w pewnym sensie jubileuszowy — w numeracji ciągłej był to 1.200 numer „Echa” licząc od jego założenia. Jest to dla zespołu redakcyjnego — bardzo skromnego (także liczbowo) powód do zadowolenia. Równocześnie trzeba zwrócić uwagę, iż był to pierwszy numer „Echa” wydawany przez nową firmę — „Chelmek” S.A. tj. przedsiębiorstwo będące już spółką.

Jest to więc podwójnie niejako podsumowanie działalności. Zamknął się jakowyś okres działania odmierzanym rytmem życia zakładu, a zarazem pełny okres numeracji. Szkoda, że brak miejsca nie pozwala na więcej, niż to stwierdzenie faktu.

Niedawno zapadła decyzja ostateczna o przekształceniu naszej firmy w spółkę akcyjną (jednosobową spółkę Skarbu Państwa), nie wszyscy zdążyli poznać zasady działania firmy w nowych uwarunkowaniach prawnych. Na dobrą sprawę wielu z nas nie bardzo wie, co zmienili fakt przekształcenia firmy w strukturze własności w codziennej pracy tych, którzy po prostu pracują w firmie. O pewnym braku zrozumienia świadczy też większość rozmów, jakie przeprowadziliśmy z pracownikami „Chelmka” S.A. Może sezon letni nie sprzyjał rozmowom na poważne tematy, a może jeszcze nie bardzo wiemy o czym mówimy. Byłoby to więc taka sytuacja, jaką zauważano w „Gazecie Wyborczej”, kiedy to podsumowywano osiągnięcia pewnego wysoko ułokowanego polityka: On wprawdzie mówi co wie, ale nie bardzo wie, co mówi...

Rozmowy trudno było nawiązać. Wszyscy także zastanawiali sobie anonimowość. Co więc pracownicy „Chelmka” S.A. myślą obecnie o przyszłości swojej firmy jako spółki akcyjnej?

Pracownica szwalni 462 (ok. 20 lat pracy): Czy ja wiem, co to mało nam przynieść nowego? Sama praca się przecież nie zmienia... Może tylko płace będą nam mogli poprawić, bo w spółkach to chyba nie ma popiwku? No i może kupi nas ktoś z Zachodu...

Pracownik montażu oddz. 445 (ponad 20 lat pracy): Skoro jesteśmy spółką to chyba zmieniać się płace. Może ktoś zajmie się też bardziej organizacją pracy, bo teraz często jest burdel. Dopóki jednak nie będzie sprzedaży akcji i jakaś mocna firma nas nie wykupi, to chyba tak poważnie nie będzie żadnych zmian. Tyle, że Rady Pracowniczej nie będzie. Ale to nieźbyt istotne. Było tylko nie było zwolnień...

XXV Złot Obuwników i Garbarzy w Brennej

(CIĄG DALSZY ZE STR. 4)

I. i F. Matyjowie, A. Dworniczek, p. Gustowsky, D. Dziurzyńska, M. Porwili, H. Koczur-Latka, p. Dadejowie i wielu innych. W sumie przez okres 25 lat w kierownictwie poszczególnych zlotów działało ponad 50 osób.

Dokonywanie krótkiego podsumowania trzeba stwierdzić, że wszystkie 25 zlotów, jakie odbyły się najpierw w Międzybrodziu, a potem w Brennej odegrały określone rolę w popularyzacji turystyki górskiej wśród załogi „Chelmka”. W sumie w imprezach tych uczestniczyło 40,5 tys. osób. Pomimo bardzo trudnych warunków, w jakich na co dzień żyjemy, wielu z nas, gdy przyjdzie czerwiec, będzie z niecierpliwością oczekiwać na tę imprezę, która trwałe zapisze się w pamięci obuwników i garbarzy w całym kraju. Jaki dalsze losy zależeć będą jednak przede wszystkim od tego, czy Zarząd Zakładowego Oddziału PTK w Chelmku kontynuować będzie swe chlubne tradycje.

Przez cały okres trwania imprezy czas na mecie umiła orkiestra zakładowa PZPS „Chelmek” oraz występy zespołów regionalnych z Brennej, Żywca i Podhala. Pragniemy podkreślić również gościnność gospodarzy Brennej, z którymi bardzo dobrze układała się współpraca.

(JW)



CO MYŚLIMY O SPÓŁCE

Kolega poprzedniego rozmówcy (17 lat pracy): Zwolnienia to pewnie będzie, bo jak przytaczaliśmy Krasno, to zaraz pisanie, że połowa załogi poszła na bruk, żeby poprawić się wyniki. Pytanie tylko ilu zwolnią i kogo. Trzeba zacząć od tych z biurowca, a nie od produkcji...

Pracownik oddz. 442 (poniżej 10 lat pracy): Spółka? Jak się nie zmienia organizacja pracy i zarobki to nie się nie zmienia. Wiadzi pan, co my dzisiaj robimy? Kto kupi te buty? Ja bym tego nie nosił. To trzeba zmienić. Robić coś, co się sprzedaje, żeby ta robota miała sens. A tak to ani pieniędzy, ani czego...

Pracownik oddz. 442 (przed odejściem na rentę): Wprawdzie mnie to już nie za bardzo dotyczy, ale w firmie chyba się teraz powinno poprawić, bo spółki inaczej traktuje bank. Pewnie mniej teraz będą cisnąć. Na i płace powinny się zwiększyć, bo prywatyzacja daje zmniejszenie popiwku...

PILKARSKI SEZON

(CIĄG DALSZY ZE STR. 4)

wej ligi juniorów, zajęł wysoką trzecią lokatę uzyskując w 10 spotkaniach rundy wiosennej 11 punktów i stosunek bramek 27:21. Nasz zespół wyprzedziły tylko zespoły BBTS Włókniarz Bielsko-Biała oraz LKS Zembrzyce.

Najwięcej powodów do satysfakcji może mieć p. Witális Piotrowski. Prowadzony przez niego zespół trampkarzy został mistrzem okręgu uzyskując w 10 spotkaniach grupy finałowej rundy wiosennej 14 punktów i różnicę bramek 19 — 10. Różnica bramek na korzyść naszego zespołu zacytowała o wyprzedzeniu b. silnego zespołu BBTS Włókniarz.

Po krótkiej przerwie wakacyjnej zespół, seniorów wznowił zajęcia treningowe w dniu 15 lipca. W okresie od 18 do 31 lipca 19 osobowa kadra piłkarzy KS „Chelmek” z udziałem najlepszych juniorów i trampkarzy przebywać będzie na zgrupowaniu w miejscowości Wista Czarne. Rozgrywki mistrzowskie rundy jesiennej w klasie okręgowej rozpoczną się w sobotę 10 sierpnia spotkaniem z Koszarawą Żywiec na własnym boisku o godz. 16.00.

Terminarz dalszych rozgrywek: 15. 08 w czwartek z LKS Dankowice na wyjeździe, 18. 08 niedziela z LKS Nowa Wieś w siebie godz. 16.00. 24. 08 sobota z GKS Morciniek w siebie godz. 16.00. 31. 08 sobota z LKS Stanisławowianka na wyjeździe, 07. 09 sobota z Beskidem Skoczów w siebie godz. 15.00. 15. 09 niedziela z LZS Stróżak

Milówka na wyjeździe, 21. 09 sobota z Kalwarią na siebie o godz. 15.00. 28. 09 w sobotę z Kuźnią Ustron na wyjeździe. 05. 10 niedziela z Strubianą Żywiec w siebie o godz. 14.00. 13. 10 niedziela z LKS Brenna na wyjeździe, 19. 10 sobota ze Skawą Wadwicze w siebie o godz. 14.00. 26. 10 sobota z RKS FSM Bielsko-Biała na wyjeździe. 02. 11 sobota z Hejnaltem II Kęty w siebie o godz. 14.00 i 09. 11 sobota z Czarnymi Żywiec na wyjeździe.

(J. W.)

Nowa struktura organizacyjna doradztwa rolniczego

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Rejonowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Oświęcimiu — Rynek Główny 2, tel. 252-28. Możliwość kontaktu bezpośredniego z doradcami codziennie w godz. od 8.00 do 15.00. Rejonowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego świadczy usługi doradcze w zakresie:

- technologii produkcji roślinnej, ogrodnictwa i zwierzęcej,
- wielkiego gospodarstwa domowego,
- budownictwa wiejskiego,
- ekonomiki i organizacji gospodarstw,
- działalności gospodarczej.

Ponadto w tut. Urzędzie doradztwa prowadzi pracownik Urzędu Miejskiego w Chelmku, pok. 107, I-wsze piętro.

MAGAZYN „ECHA”

A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★

Latem w pełni, mimo powrotu do pracy większość czuje się jeszcze nieco na luzie, i właśnie na ten luz proponujemy zabawkę w krzyżówkę. Też na luzie...

POZIOMO: 1) tymczasowy budynek (czasem ma bardzo długi żywot), 3) niechętny do czerwonego barażu, 5) „flegmę” myje, 7) domowe słonce, 9) coś co udaje zupę, 11) coś innego, np. szluczyk owiec, 12) waga opokowania, 13) jeśli zbyt duża, to dla pen zmarznięciem, 15) podobno pierwsza słowa dziecka, 17) prezent, podarek, 18) czasem trafia na kamień, 19) słonopolski zwrotek grzeszycielowi in. waspian, 20) nauce taniec, 22) wiklinowy pojemnik, 24) młota wagi kamieni szlacheckich 26) kołczy się z Kang Gallejską, 27) pierwszy lub podział wojkowy, 28) np. kamiedzi, dominikanie, kanonicy regulami, 29) służą do podawania, 30) coś między pikieciem a kokoską, 31) w dwunastym ty-poch aut używano jako swoisty rozrusznik, w zarganie — coś niezwykłego, super.

PIONOWO: 1) uprawiana np. do przejazdu koleją, 2) połączenie linii poziomych i pionowych, niekiedy wzorek, 3) Krol Obu-wia, 4) sda w szale, 6) służą do wyrobu pudełek np. na obuwie, 8) jeśli słońce, to do przekładania tortów, 10) włóścielka Aso, 13) jeśli kurze, to cobie do ogryzania, 14) podłoga mięsna, może być białe, podnie-wany, po najsłone, 15) miejsce spotkania zapośników, 16) wyraz tworzy lub dość



KRZYŻÓWKA NR 14

głowy środek bojowy, 18) nie jarzębnę, a też ma czerwone korale (w posarcie — rośto nad potokiem), 21) napał okonkowy zinnu raczej z przywóz, 22) wicz go, jeśli nie umieć pływac, 23) było ich 90 + 1, 24) wojownik z Sicz, 25) znane z naszych krzyżówek panstwo na Oceanie Spokojnym (wyspa oczyszczeń), 26) dory wieniec składowe w kościele w jakiejś in-terencji.

Rozwiązanie z naklepnym kuponem kon-kursowym prosimy przekazać (lub przesłać) w bibliotece technicznej (pok. 701, VII pię-tro) lub redakcji „Echa” (pok. 1008, X pię-tro) w terminie do dnia 30. VIII br. Zwró-my dobiej zabawy! Wśród zwycięzców roz-losujemy atrakcyjne nagrody książkowe.

Konkursowe przedstawiany rozwiązanie krzyżówki nr 14. Poziomo: baran, maika, auto, rabał, azala, kora, koka, owa, dat, Sawa, arak, Zan, baon, zaka, hala, krater, Pruga, rana, arena, szafa, Pionowo: barak, maika, Moza, Adana, bialka, Bala, lew, Odra, kran, oza, ceta, Sumara, akta, beka, oda, zapas, zawa, Heta. Do krzyżówki zakreśl-se tym razem błędne wszystkie Crys-talnikowe szerzenie przepisywania. Nagrodę wylosowała tym razem **BOŻENA RUTKO-WSKA z Jaworzna, Gratulujemy!** Ze względu na to, iż krzyżówka nr 12 by-la opublikowana też już bardzo dawno (3).

XXV Złoty Obuwników i Garbierzy w Brennej

nia złotu, ale dzięki kierownikowi złotu p. Zdzisławowi Wroblewskiemu (już po raz 25) i Wi. Lechondrze był w sumie interesujący. Uczes-nicy otrzymali okolicznościowe odznaki, fotowidokówki, dyplomy, losowali propo-zyty. Był również okolicznościowy detow-nik i konkurs krajanozowy.

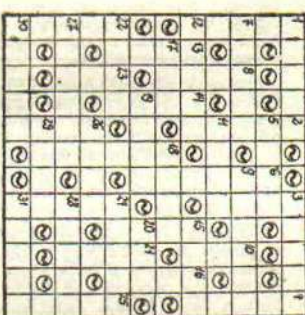
Wśród pozostałych organizatorów było wielu długoletnich działaczy, takich jak — A. Wrobel, T. Szopa, E. Matynowicz, A. Skrodski, L. Kleś, F. Podlawa, K. Krynicki, (CIĄG DALSZY NA STR. 3)



— Nasza piękna pokojowa też została pogryziona przez pszczoły w tym lasku za hotelem.

KUPON KONKURSOWY

Krzyżówka Nr 14



63) prezentujemy również i jej rozwiązanie w tym numerze. Poziomo: padlina, łowcy, migra, mordga, Nizkoza, Beretta, linoryt, winiary, asanka, rowela, parzyet, Piono-wo: potem, dżwie, igre, Antara, Ibol, ra-dio, Nogi, Nobel, Kuram, Zator, zart, Iba, olawa, Zetek, syroci, Sewer, halot, anant. Nagrodę wylosował tym razem **JOZEF SKRZYPEK z Białej, Gratulujemy!**

ZWIĄZEK DZIEKUJE

W dniu 31 lipca zostały wręczone przez Zarząd Związku pieniądze ofiarowane przez pracowników zakładu dla Lucyny Koby i jej ciężko chorego dziecka. Była to kwota 6.884.000 zł. Prezentowane zostanie przez rodziców na koszty leczenia dziecka pod-żonego w wyniku uderzenia piorunu w 29-budowalnia mieszkalną.

W imieniu rodziny i Zarządu NSZZ Prac. PZPS pragniemy serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom za wyrażone zro-zumienie i przysięgę z pomocą finansową. Przewodniczący NSZZ Piotr Siwora

PIŁKARSKI SEZON

W wyniku dokonanej weryfikacji przez Beskidzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Białym-Białej zawodów mistrzowskich okazało się, że 1 zespół seniorów KS „Chelmek” występujący w klasie okręgo-wej prowadzony przez p. Antoniego Maty-ska zajął 9 lokatę na 16 startujących zes-półów, uzyskując w 30 spotkaniach 29 punktów i stosunek bramek 47:46.

Drugi zespół seniorów występujący w klasie „A” Podokręgu Oświęcim, trenowa-ny przez p. Marka Kłisiaka, zajął przed-ostatnią 11-tą pozycję i został zdegrado-wany do niższej klasy. Z uwagi na trudno-sci kadrowe zespół ten został wycofany z rozgrywek mistrzowskich w sezonie 1991/92. Zespół juniorów prowadzony przez p. Jo-sefa Soosa, występujący w grupie finio-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



TURNIEJ GRAND PRIX NA KORTACH W CHELMKU

przebiegający w królu. Pierwsze miejsce zajął Krzysztof Gontarczyk z „Budowlani” Katowice, który w finale pokonał Arkadu-sza Wroble z „Odręko”. Wesoła 6:4, 5:1.

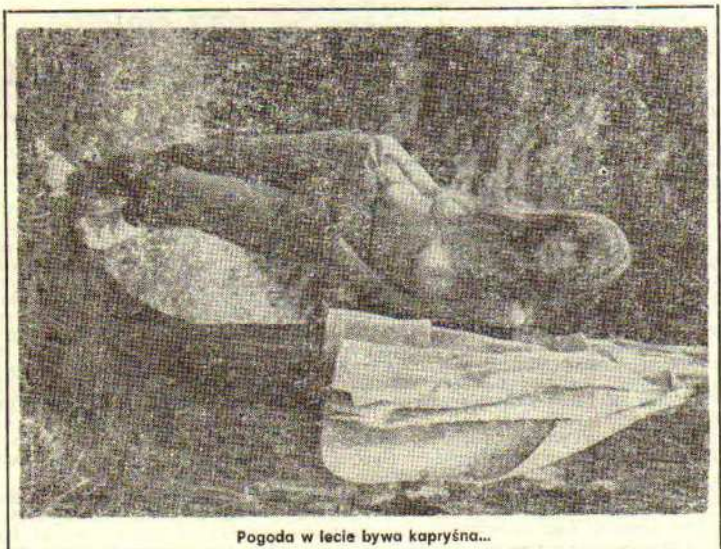
W turnieju startował zawodnik zagrajany Oleg Tulin z NST Kijów, który w półfinale przegrał z Gontarczykiem 1:5, 6:7.

Gry sioły na ogół na dobrym poziomie, w sportowej atmosferze przy pięknej, sto-nej i pogodzie. W ocenie zawodników i obserwatorów turniej był dobrze przygo-towany i sprawnie przeprowadzony. Serdecz-ny podziękowanie dla p. Andrzeja Nizelaka, szkole-niowca koordynatora K.S. „Chelmek”. Po-mogli mu p.p. J. Karolus, T. Jewek, Przy-bylak.

(L. W.)

ZUPEŁNIE JAK W FILMIE

Niezwykle wydarzenie miało miejsce w hotelu pracowniczym naszej firmy o godz. 14.30 w dniu 11 lipca. Przyszło wówczas na świat dziecko — co samo w sobie nie jest może niezwykłe — jednak w nieypo-godne warunki 11 w pokoju hotelowym. Pogodwie zdarzyło się dobiec dopiero na ostatnią łazę porodu. Matka i dziecko zdrowi. Syn.



Pogoda w lecie bywa kapryśna...